

# GORNECZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

## Kupujcie!! Kajety i wszelkie przybory szkol- Sklep „Gońca” ne w największym wyborze poleca: II Aleja 26.

### Za 60 milionów złotych!

Mieliśmy już kilka zapowiedzi premjera a zarazem ministra skarbu p. Wład. Grabskiego, że bilanż naszego handlu zagranicznego poprawi się. W tym celu wstrzymano przez odpowiedni zarządzenia celną dówóz artykułów zagranicznych, ku temu celowi zmierzano podniesienie opłat paszportowych i szereg innych zarządzeń.

Tymczasem ostatnie dane statystyczne o handlu zagranicznym stwierdzają, że zbity optymizm premjera Grabskiego jeszcze raz spalił na panewce, a gospodarka nasza, teoretycznie oględna i przewidująca, w praktyce schodzi na teren niepomyślnej rzeczywistości.

Ukończone w ub. sobotę w Głównym Urzędzie Statystycznym obliczenia wywozu i przywozu w lipcu r. b. przedstawiają nasz bilans handlowy w tym miesiącu w świetle bardzo niekorzystnym. Wywóz z Polski wynosił bowiem w tym czasie 87 milionów zł., przywóz z zagranicy 173 miliony, niedobór zatem jest bardzo znaczny i wynosi 86 milionów, podczas gdy w miesiącu poprzednim tj. w czerwcu r. b. niedobór ten wynosił 65 milionów zł.

W cyfrach tych kryje się częściowo zagadka spadku złotego w sierpniu na giełdach zagranicznych, które — skutkiem większego zapotrzebowania walut obcych dla Polski — reagowały niżkót złotego, przyczem akcja niemiecka, wyzyskując koniunkturę, tam łatwiej mogła wpłynąć na chwilowy spadek naszej waluty.

Na ujemny stan naszego bilansu handlowego w lipcu wpłynął przywóz do Polski oblrzymniej ilości zboża i mąki zagranicznej, których już w czerwcu sprowadzono za 20 milionów złotych. Przywóz ten wzrósł w lipcu trzykrotnie do sumy 60 milionów złotych, przyczem sprowadzono w milionach złotych: mąki pszennej za 24, mąki żytniej za 8, ryżu za 10, żyta w ziarnie za 7, pszenicy w ziarnie za 3,3, owsa za 4, kukurydzy za 3.

60 milionów złotych! Tyle waluty polskiej poszło zagranicę na zakupno zboża dla państwa, które zwie się krajem rolniczym! Czyż aż tak istotnie był ciężki w Polsce przedówek? W sferach rolniczych twierdzą, że zboża i mąki sprowadzono do Polski z zagranicy ponad zapotrzebowanie, że to zapotrzebowanie źle obliczono...

Faktem jest, że gdyby nie dowóz zboża i mąki zagranicznej, nasz bilans handlowy w lipcu byłby już wcale pomyślny i złoty nie zachwiałby się tak silnie w tym miesiącu. Poczesa natomiast ten fakt, że dowóz innych artykułów, poza zbożem i mąką, zmniejszył się w lipcu w stosunku do czerwca o 36 milionów złotych, co jest wynikiem, za rządzeń celnych.

Moznaby przypuszczać, że gdyby rząd nie wpuścił do kraju tak znacznej ilości zboża i mąki, artykuły te na przednówku podrożałyby bardzo znacznie. Ale trudno oprzeć się smutnym refleksjom, gdy się patrzy, jak zboże polskie odpływa z Polski jesienią i zimą zagranicę i to za bezcen często, by-

le zdobyć potrzebną dla gospodarstw rolnych gotówkę, a dla skarbu państwowego obce waluty, a na przednówku ku plynie do nas z zagranicy — może nawet to samo zboże polskie, ale już po cenie kilkukrotnie wyższej, z korzyścią dla obcych pośredników i z fatalnym wpływem na nasz bilans handlowy i wartość polskiej waluty.

### Ciężkie przesilenie polityczne

**wywołane uchwałami zmieniającymi reformę rolną**  
Warszawa. — Wobec sytuacji, wytworzonej wtorkowymi uchwałami komisji senackiej w sprawie reformy rolną przedstawiciel „Piasta” sen. Biały tudzież referent ustawy sen. Buzek, oświadczyli przedstawicielom prasy, iż uważają wytworzoną sytuację za bardzo ciężką i poważną. Klub P. S. „Piast” zastanawiał się nad położeniem na dwóch dzisiejszych posiedzeniach. Ostatnia decyzja zapadła po przyjeździe prez. Witosa, po którego klub depeszował do Lwowa.

W razie, gdyby nie nastąpiła reasumpcja powziętej przez komisję uchwały, senatorowie uważają, iż ludność wiejska zareagowałaby na to bardzo silnie. Co się tyczy konsekwencji politycznych, to klub senacki pozostawia wolne ręce w tej sprawie pełnemu klubowi parlamentarnemu i prezesowi Witosowi.

Na uwagę, iż ewentualne zmiany, dokonane przez Senat w sprawie reformy rolniej, nie grożą jeszcze obaleniem reformy, gdyż ostatnie słowo w tej dziedzinie należy do Sejmu, interlokutory odparli: — To jest właśnie wielkie pytanie. Nie wiemy bowiem, czy Sejm znajdzie potrzebną kwalifikowaną większość 11/20 za odrzuceniem poprawek Senatu, a wówczas może stać się, iż cała reforma rolna stanie pod wielkim znakiem zapytania. Oczywiście klub nasz do tego dopuścić nie może.

### Obrady Senatu nad reformą rolną

**Deklaracja „Piasta”. Secesja lewicy. O reasumpcję uchwał senackiej komisji**

Warszawa. — Wczorajsza uchwała połączonych komisji Senatu, powiększająca maksimum posiadania ziemi, pociągnęła za sobą odroczenie dalszych rozpraw. Dziś na godzinę 10-tą wyznaczone było dalsze posiedzenie komisji. Na początku posiedzenia senator Biały złożył następujące oświadczenie: „Polskie Stronnictwo Ludowe uważa reformę rolną za najważniejszą socjalną ustawę, znajdującą się w obecnym parlamencie. Licząc się z koniecznością przeprowadzenia reformy rolniej, przecięć ze względów państwowych, jak i społecznych, oraz uwzględniając nastroje, panujące w Sejmie i w Senacie, nie głosowaliśmy za wnioskami, idącymi za daleko na lewo, albo na prawo, uważając, że projekt, złożony Senatowi, jest kompromisowy.

Przyjęto do artykułu 3 i 4 poprawki zmieniający zasadniczo podstawy projektu, wobec czego stronnictwo nasze musi się zastanowić, czy wogóle reforma w tej formie przyniesie jakkolwiek korzyść ludowi i państwu, gdyż stojący do dyspozycji rezerwoar ziemi będzie tak dalece zmniejszony, że taka reforma będzie bez znaczenia. Również utrudniło nasze położenie bardzo drastyczne stanowisko ziemian, zajęte na zjazdach, a wyrażone w bojowych rezolucjach zjazdowych, które przenoszą walkę o reformę rolną z ciał ustawodawczych na masy ludowe i na ulicę.

Wobec tego klub Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast” musiałby się zastanowić, czy w dalszych obradach może brać udział oraz czy członek naszego klubu może prowadzić referat. Chcąc jednakże ze względu na ustawę umożliwić dalsze obrady komisji, stawiam wniosek o reasumpcję uchwał, powziętych w związku z artykułami 3 i 4, a od wyniku głosowania uzależnimy dalsze nasze stanowisko.

Sen. Woźnicki (Wyzwolenie) przychyliła się do wniosku sen. Białego i żąda przedstawienia przez rząd cyfr,

### Sytuacja w Marokko.

Warszawa. Hiszpański ambasador — Quinones de Leon odbył ważną konferencję z min. Briandem. Obaj dyplomaci omawiali obecne położenie w Maroku, łącząc z ultimatum, przesłanem przez Primo de Riverę. Dr Abd el Krima oraz szepczą z nim sprzymierzonych. Primo de Rivera żąda w swej nocie poddania się w ciągu trzech dni.

Niedobór handlowy za pierwsze siedem miesięcy r. b. wynosi 503 miliony czyli pół miljarda złotych. Cyfra to przerażająca! Trzeba ją mieć przed oczami w każdym momencie, gdy się nawinie chętka zakupu towaru zagranicznego. T. Op.

### Politycy francuscy o przyjęciu Niemiec do Ligi Narodów

Gdańsk. — Specjalny sprawozdawca „Danziger Neueste Nachrichten” do nosi swemu piśmu z Genewy o wywiadzie, który miał z p. Boncour'em i senatorem de Jouve'nem. Korespondent stwierdza ze zdziwieniem, iż pomiędzy socjalistą Boncour'em i nacjonalistą de Jouve'nem panuje zupełna zgodność zapatrywań na stosunek do Niemiec i w sprawie paktu bezpieczeństwa. Obaj ci politycy francuscy odrzucają zgodnie przyjęcie Niemiec do Ligi Narodów na specjalnych warunkach Art. 16 zdaniem tych dwóch polityków jest nienaruszalny. Ten właśnie artykuł stanowi ośrodek i najważniejszy punkt paktu Ligi Narodów. Gdyby ustalono w tej kwestii wyszczynać jakąkolwiek dyskusję, zdaniem de Jouve'nela, możnaby sprowadzić bardzo groźne następstwa, bowiem podważony byłby autorytet Ligi Narodów. Boncour, jeden z głównych twórców paktu bezpieczeństwa, oświadczył korespondentowi „Danziger Neueste Nachrichten”, że pakt nadreński mógłby dojść do skutku tylko jako wynik praktyczny protokołu genewskiego oraz musi się zawierać w ramach tegoż protokołu. Zapatrywania wyrażone przez Boncour'a i de Jouve'nela w tej ostatniej kwestii, są podzielone przez delegację francuską. W końcu de Jouve'nel oświadczył korespondentowi, że zaproszenie na konferencję ministrów Ententy powinno wyjść rzekomo ze strony niemieckiej, co wynikałoby, z zdaniem Jouve'nela, z noty niemieckiej, wysłanej do Ententy w tej sprawie.

któreby ilustrowały zmiany w zasobie ziemi, wywołane wczorajszymi uchwałami, oraz wnosi, aby zaprosić premjera Grabskiego na posiedzenie w celu oświadczenia się rządowi wobec zmian dokonanych. Mówca zwraca uwagę, że wszystkie nacjonalizmy w Polsce zjednoczyły się, aby obalić demokratyczną ustawę i radby styszc opinję rządzie, czy pożądany jest chaos, jaki zapanuje w Polsce w razie obalenia reformy rolniej.

Kierownik ministerstwa reform rolnych, Radwan, oświadcza, że na razie nie może podać cyfrowych danych, ilustrujących wspomniane zmiany. Sen. Woźnicki wnosi, aby odrzucić posiedzenie aż do przedstawienia przez rząd cyfr. Wniosek upadł 21 głosami przeciw 11 głosom.

Wobec tego Wyzwolenie dokonuje secesji z posiedzenia. Przyłączyły się do niej kluby PPS. i NPR. Na skutek konsternacji, wywołanej tą secesją, zarządzone przerwy w obradach.

Po wznowieniu posiedzenia sen. Biały sprostował wiadomości, jakie się pojawiły w jednym z piśm, jakoby na wtorkowym posiedzeniu sen. Błyskosz postawił wniosek o przerwaniu posiedzenia z jego namowy. Sen. Biały zgłasza ponownie wniosek o przerwaniu posiedzenia do czwartku godz. 4 popoł. co też uchwalono głosami Związku Ludowo-Narodowego, Piasta, Chadejki, Kola Pracy i Koła żydowskiego.

Warszawa. — Po konferencji, odbytej przez senackich członków klubu „Piast”, przy udziale wiceprezesa tego klubu dr. Kiernika, przeprowadzono rozmowy z przedstawicielami innych klubów. W wyniku rozmów uważano należy za rzecz prawdopodobną, że wniosek senatora Białego o reasumpcję uchwał powziętych co do maksimum posiadania, uzyska na czwartkowym posiedzeniu połączonych komisji większość. Głosowanie nad tym wnioskiem odbędzie się na posiedzeniu jutrzejszym.

### TELEGRAMY.

#### Konferencja Skrzyńskiego z Painlevem

Genewa. — Wczorajsza konferencja min. Skrzyńskiego z francuskim premjerem Painlevem trwała dwie godziny i miała charakter bardzo konkretny i bardzo serdeczny.

Komisja, której przewodniczy min. Skrzyński jest jedną z najważniejszych Do tej komisji należy ustalenie porządku dziennego obrad Zgromadzenia Ligi i uprzednie rozpatrywanie i segregacja wniosków, które mają wpłynąć pod obrady Zgromadzenia. Ewentualnie przeto i wniosek o wstąpieniu Niemiec do Ligi Narodów musiałby być wrpzdó rozpatrzony przez komisję, obradującą pod przewodnictwem min. Skrzyńskiego.

#### Paderewski w Genewie.

Genewa. W liczbie wybitnych osobistości, które przybyły do Genewy, wymieniany jest również i J. Paderewski.

#### Międzynarodowa konferencja dla spraw gospodarczych

Genewa. — W ciągu bieżącego tygodnia należy oczekiwać ważnych decyzji w międzynarodowej dziedzinie gospodarczej.

Prawdopodobnie Zgromadzenie Ligi Narodów powożmie uchwałę o przygotowaniu i zwołaniu międzynarodowej konferencji, która miałaby na celu regulację światowych stosunków gospodarczych.

#### Turcja pragnie plebiscytu w Mossulu

Genewa. — Turecka delegacja wreczyła we środę generalnemu sekretarzowi Ligi Narodów memorandum, w którym odpowiada na ostatnie ekspozycje angielskiego ministra kolonii Amerytego i domaga się zarządzenia ple-

**DYPLOMOWANA PIANISTKA MARTA CZYŻOWSKA**  
dyrektorka szkoły muzycznej  
uczelnia katedry muzyki — przygotowuje do koncertowania, występy koncertowe również uczennice i słobie  
Dąbrówkaięgo Nr. 6, mieszkanie 2.  
Zaśwież można wtorki — płatki od śoda. 2 do 7 w.

biscytu w sprawie przynależności terytorjum, Mossulu.

## Porozumienie Niemiec i Włoch.

Rzym. Telegraphen Company. Wielkie wrażenie wywołało doniesienie „Tribuny” z Berlina, o porozumieniu politycznym, zawartem rzekomo między Niemcami a Włochami. Według tego doniesienia miał się dr. Stresemann zobowiązać wobec Mussoliniego, że w obecnej chwili nie poruszy kwestji przyłączenia Austrii do Niemiec i że zgodzi się na rozszerzenie paktu gwarantacyjnego także i na Włochy. Wzajemnia za to miał Mussolini przyrzec Niemcom, że poprzeje w kwestjach uzbrojenia na lądzie i w powietrzu, oraz w sprawie granicy polsko-niemieckiej, domaga się za to jednak koncesji natury gospodarczej. „Corriera della Serra” pisze, że do niesienia to potwierdzają kółka polityczne w Rzymie tylko częściowo. Mussolini istotnie przed jakimś czasem zapytał rządu niemieckiego o jego stanowisko w kwestji przyłączenia Austrii do Niemiec i zdaje się, że ze strony niemieckiej dano odpowiedź zadawalającą. Nie można jednak uważać tego za układ polityczny.

## Wojna w Syrii.

Genewa. Do Genewy nadeszła wiadomość, że w Syrii powstanie zdobyły z powrotem francuskie pozycje w Suecie. Z powodu tych alarmujących wieści, Briand i Painlevé odbyli natychmiast konferencję celem przewidziania piętnujących się ostatnio trudnościom.

## Urzędnik bankowy kandydatem na króla polskiego!

Wiedeń. Dzisiejsza „Die Stunde” przynosi fotografie Karola Jana księcia Sobieskiego, rzekomego potomka króla Jana Sobieskiego, który znajduje się w Wiedniu i zapowiada, że zwróci się do całego narodu polskiego z prośbą o pomoc w uzyskaniu swoich praw do tronu polskiego.

Podobno, że ten pretendent do tronu jest faktycznie na podstawie dokumentów, które przedłożył w poselstwie polskiem, potomkiem Sobieskiego a narazie zajmuje skromne stanowisko urzędnika bankowego. Języka polskiego nie zna.

## Związek wojskowy niemiecki przeciw Polsce

Monachjum. Wszystkie nacjonalistyczne tajne organizacje wojskowe w całej Bawarii odbyły wielką wspólną na radę wybitniejszych przedstawicieli w Rugensburgu. Podczas tych narad postanowiono połączyć wszystkie dotychczasowe organizacje w jedną wielką organizację pod nazwą „Tannenbergbund”. Nowowybrany główny dowódca oświadczył, że głównym celem Związku organizacyj jest przygotowanie się do wypadków na wschodnich granicach Niemiec. Akcja zupełnie wyraźnie skierowana jest przeciwko Polsce.

## Sowiety znoszą upaństwowienie domów

Wino. Z Mińska donoszą, że rząd sowiecki w białoruski w dalszym ciągu zwraca właścicielom upaństwowione niegdyś domy. W najbliższej przyszłości ma być zwrócone 120 takich domów w samym Mińsku. Po raz pierwszy od czasu rewolucji rząd białoruski wydał 54 pozwoleń na budowę nowych domów.

## Pryw. 4-ro miesięczne wieczorowe LEKcje BUCHALTERJI

Mieczysława Rozyna w Częstochowie, rozpoczynają się dnia 15-go września r. b. Absolwenci otrzymują po złożeniu egzaminu świadectwa (dyplomy) wydane przez

## Profesorów Nauk Handlowych w Krakowie.

Program Buchalterji kupteńskiej, bankowej i przemysłowej (fabrycznej) wyd. się bezpłatnie. Informacje i zapisy na miejscu 2-ga Aleja 40, prawa oficyna, na parterze, codziennie od godz. 1 do 3 po południu i od godz. 5 do 7 wiecz.

Oplata bardzo przystępna!

Ilosc uczni ściśle ograniczona!

PLACI SIĘ TYLKO ZA 4 MIESIĄCE W RATAch MIESIĘCZNYch

## 3-letnie Robotnicze Kursy Ginnazjalne

przyjmują zapisy

codziennie od godz. 6-iej do 8-iej wiecz. w lokalu Szkoły powszechnej przy ul. Narutowicza 24.

Rozpoczęcie wykładów 15-go września 1925 roku.

## Polemika Marsz. Piłsudskiego

List z odpowiedzią na komunikat Szefa Sztabu Gen. St. Hallera

„Kurjer Poranny” znowu ogłosił list polemiczny Marszałka Piłsudskiego treści następującej:

Stanowiu Panie Redaktorze!

Ushużny P. A. T. niedawno rozesał do wszystkich piem apel pana Stanisława Hallera, obecnego Szefa Sztabu Generalnego w Polsce, apel publiczny dotyczący się wyraźnie mojej, Józefa Piłsudskiego osoby. Proszę więc Pana Redaktora o umieszczenie mojej również publicznej na oświadczenie P. A. T. odpowiedzi.

Pan Stanisław Haller przysłał do mnie pismo prywatne i pozostał obwieszczenie publiczne za pomocą P. A. T. Te dwa akty różnią się pomiędzy sobą zasadniczo. Gdy pierwszy — prywatne — nie ma żadnej wzmianki o honorze, w drugim — publicznem — pan Stanisław Haller, mój ongiś szef sztabu, staje w obronie „honoru żołnierskiego” przeciw swemu Naczelnemu Wodzowi. Ta różnica jest charakterystyczna i wydała mi się dostatecznie oświetloną przeze mnie w poprzednim moim liście, ogłoszonym w Pańskim piśmie, gdy mówię o zwyczajach naszego państwa w stosunku do byłego Naczelnika Państwa i byłego zwycięskiego Naczelnego Wodza naszej Armji.

W odzycie moim w sali miejskiej stołecznego miasta Warszawy na Zjeździe Legionistów wypowiedziałem ostrzeżenie pod adresem przyszłych historyków, by byli ostrożnymi w stosunku do archiwów wojny i do archiwów państwowych z okresów, gdy Naczelnikiem Państwa był Józef Piłsudski, gdyż znajdują w nich dokumenty, fałszywe i nie znajdujące wiele prawdziwych, które, jak sądzę, znalazłyby sobie miejsce albo w prywatnych piecach, albo w prywatnych zbiorach dokumentów. Nie cofam żadnego z tych słów, gdyż jestem głęboko o tem przeświadczony. Nie chcąc tu rozwickać tej sprawy, przytoczę kilka faktów w stosunku do Stanisława Hallera, który broni „honoru żołnierskiego” przeciw swemu Naczelnemu Wodzowi. Nie mogę całej tej niesmacznej napaści, postawić inaczej, gdy dotyczy się ona nie czego innego, jak archiwum wojny, gdy ja byłem Naczelnym Wodzem, a p. Stanisław Haller moim, — nie jakimś innym — szefem sztabu.

Więc po pierwsze: przy studiach dokumentów dla swojej książki pod tytułem „Rok 1920” natrafiałem na dokumenty podpisany przez p. Stanisława Hallera, który odracza uznałem za fałszywy. Mianowicie — po porażce poniesionej przez Szeptyckiego nad Autą i Berezyną, powstała kwestja obrony Wilna, co antymowało w owe czasy wszystkich. Analizę sytuacji wojennej i błędów Szeptyckiego podałem w swojej książce. Lecz przy studiach dokumentów znalazłem, że ówczesny mój szef sztabu Stanisław Haller wysłał rozkaz do Szeptyckiego, w którym, powołując się na rozmowę z Naczelnym Wodzem, „zatem ze mną, negligując obronę Wilna, dając przytem do poznania, że Wilno może być oddane. Nie wiem, czy ten rozkaz był pisany z całą istotną, czy iszabrykowany był po-

tem dla zwalenia win i błędów Szeptyckiego i Boruszczaka na mnie i nie chcę tego badać. W każdym razie dokument ten jest fałszywy historycznie, gdyż rozmowy takiej z mną Szef mego Sztabu nie prowadził i żadnego prawa honorowego nie miał powoływać się na mnie w tej sprawie. Dodam, że natomiast niema w archiwum depeszy mojej wysłanej wprost do Boruszczaka, dowodzącego w Wilnie, aby bez względu na stan jego sił bronił murów Wilna. Na depeszę tę powoływałem się na posiedzeniu ówczesnej Rady Obrony Państwa i bardzo ciekawym był, jak wyglądał protokół posiedzenia tej instytucji.

Po drugie: nie znalazłem, pomimo stałych moich poszukiwań w archiwum wojny depeszy mojej własnej, przesłanej z Siedlec do Warszawy dnia 20 sierpnia. Depesza trzymana była w tonie bardzo ostrym i skierowana była przeciw rozkazowi wydanemu przez Józefa Hallera, dowódcę tak zwanego, a nazwanego nie przeze mnie, „frontu północnego”, który nakazał wbrew rozkazowi memu z 18 sierpnia koncentrację 1-iej armji ku zachodowi, zamiast nakazanego kierunku północno-wschodniego. Piszę o tej depeszy na str. 193-iej mojej książki pod tytułem „Rok 1920”. O książce tej wspomina p. Stanisław Haller, ale wątpię, by przedtem, nim dotknął mego honoru żołnierskiego, zajął się wyszukaniem tej właśnie depeszy. Dodam, że depesza ta powinna być znajdować w archiwum wojny w 2-ch egzemplarzach. Jeden z nich przez to, że odbiorcą był ówczesny szef mego sztabu Rozwadowski, drugi zaś egzemplarz był oddany przeze mnie lojalnie do archiwum wojny razem z innymi papierami, gdy wyszedł z Belwederu. Wobec tego, że dopomagał mi w pracy nad książką „Rok 1920” obecny generał Julian Stachiewicz, ten zaś był w owym czasie szefem biura historycznego, przetrząsnął on wszystkie możliwe i dostępne dla niego zbiory dokumentów, lecz ani śladu tej depeszy nie znalazł. Prawdopodobnie więc niewygodna dla kogoś z piszących oficjalną historje wojny depesza Naczelnego Wodza znalazła odpowiednie dla niej miejsce w jakimś prywatnym piecu lub upiękaza prywatny zbiór dokumentów, stwierdzając wartość oficjalnych prawd o archiwum wojny.

Nie będę przedtulał mojej odpowiedzi na oświadczenie o moim honorze żołnierskim usłużnego P. A. T. innemu, również prawdziwemu, faktami o dokumentach historycznych Polski nowocześnie, jak np. historją depeszy Naczelnego Wodza do generała Smięgłego, na kazującej mu wycofanie się z Kijowa drogą na Zytomierz, a sfalszowanej w niewiadomy mi sposób tak, że generał wycofał się w nieuczynnym, dla wojny kierunku. Zakończę jedynie przypomnieniem p. Stanisławowi Hallerowi znanego przysłowia łacińskiego: „O! si tacuisses philosophus mansisset”.

Wobec wielkich wątpliwości, jakie posiadam co do równiej usłużności P. A. T. w stosunku do mnie w porówna-

nium z p. Stanisławem Hallerem wyrazić wdzięczność P. A. T. torowi za umieszczenie mego

Druskieniki, 1 września 1925 r.

## Specjalna komisja archiwum wojny

Warszawa. „Gazeta” dowiaduje się, że minister składowych powołał specjalną komisję zbadania zarzutów stawianych marszałka Piłsudskiego w sztabu generalnego. Komisja złożona z historyków cywilnych obozów, aby zapewnić wiarygodność badań. W tych dniach ogłoszono komunikat podpisanym członków komisji.

Gabinet ministra spraw wojskowych w tej sprawie taki jest. W związku z artykułem, który zawiera dokumenty wojskowy sztabu w Nr. 248 „Kurjer Poranny”, gabinet ministra spraw wojskowych stwierdza, że gen. Szeptycki, szef Biura Historycznego, w dniu 24 sierpnia r. b. meldunek do szefa sztabu generalnego z wykazem kilku aktów z archiwum, których jako szef Biura Historycznego w r. 1924 nie mógł zwrócić, zarządzeniem p. Piłsudskiego, zarządzeniem szefa sztabu generalnego, znalazły w archiwum wszystkie wymienione akty. Wskazuje, że w tym komplecie w archiwum historycznym, co stwierdził w komunikacie, chciwicz nacennie.

## Kolonje w bolszawizmie dla renegatów z Niemiec

Wilno. Wedle doniesień z Moskwy, rząd sowiecki postanowił stworzyć kolonje dla emigrantów z Niemiec, z tych państw, które zwalczały agilitację komunistyczną. Planowana kolonja dla emigrantów z Niemiec, by być utworzona około Noworodku z najwybitniejszych członków komunistycznej partji włoskiej. Wskazuje, że w niedługim czasie do kolonji obojeżera terenów kolonialnych.

## Konferencje w sprawie porozumienia rządu żydowskiego

Warszawa. Premier Grabski wczoraj prezesa Koła Żydowskiego, z którym omawiał gądnienie natury gospodarczej dr. Reich informował się o nierozstrzygniętych kwestiach wobec dowojennej i w zamieszanach, kły wskutek porozumienia polskiego. Premier stwierdził, że zobowiązania rządu w tej sprawie stopniowo spełnione.

Następnie dr. Reich złożył ministrowi oświatę Grabskiemu omawiał kwestje dotyczące żydowskiego.

## Skład Rady gospodarczej i jak podzielono 100 milionów

Warszawa. Sekretarjat komisji ekonomicznej oświadczył, że wypracował ostateczny czasowy program naczelnej rady państwa. Instytucja ta ma być opiniodawczym w sprawach gospodarczych, ma się składać z członków rolnictwa, 18 od 6 od handlu, 5 od transportu, 2 od instytucji kredytowych, 1 od ubezpieczeniowych, 1 od nieruchomości miejskich, 2 od rzemiosła, 28 przedstawicieli najemnej, 8 przedstawicieli przemysłu, 4 przedstawicieli wojska i 4 przedstawicieli akademickich i 100. Członkowie wybierani na 2 lata. Tymczasem na rada gospodarcza odbyły się pierwsze posiedzenie. Przewodniczącym radziska skarbu.

## Zderzenie parowozów gdańskich z gdańskimi

Gdańsk. W nocy z 29 na 30 września zderzył się w Kanale gdańskim parowiec „Hanza” z parowcem „Wawel”. Wskutek zderzenia gdańskich został uszkodzony parowiec „Hanza”, który mógł jednakże jeszcze dojechać bliźszego portu, gdzie będąc naprawie. Parowiec „Wawel” uszkodzony, mógł dalej kontynuować kurs.

Opłatające się w „GORCIE CZESTOCHOWE”

Księgarnia

M. Lipskiej

w CZĘSTOCHOWIE.

Poleca na sezon szkolny

Podręczniki Szkolne, do szkół powszechnych średnich i handlowych, bruljony, kajety oraz

wszystkie piśmiennne materiały

w wielkim wyborze

i w dobrych gatunkach.

## Książka Kościoła w Polsce

### Złożyli przysięgę na wierność Rzeczypospolitej Polskiej.

Warszawa. Dnia 8 b. m. w Warszawie odbyła się uroczystość złożenia przysięgi przez arcybiskupów i biskupów Kościoła katolickiego w Polsce na wierność Rzeczypospolitej Polskiej. Była to niezwykle podniosła uroczystość, gdyż po raz pierwszy od czasu powstania niepodległości książka Kościoła w Polsce miała możliwość złożenia przysięgi wierności na rzecz swego państwa.

O godz. 11 przed południem odbyło się w katedrze św. Jana na Starym Mieście uroczyste nabożeństwo, na którym był obecny Prezydent Rzeczypospolitej Wojciechowski, Premier Władysław Grabski, minister oświaty Stanisław Grabski, nuncjusz apostolski ks. Lauri oraz przedstawiciele wyższego duchowieństwa i wyższych urzędników. Po nabożeństwie wszyscy udali się do Belwederu, gdzie w specjalnie przygotowanej sali audyencyjnej złożono przysięgę przed Panem Prezydentem Wojciechowskim.

Treść przysięgi jest następująca: Przed Bogiem i na świętą ewangelję przysięgam i obiecuję, jak przysięgi biskupowi, wierność Rzeczypospolitej, przysięgam i obiecuję, iż z najzupełniejszą lojalnością szanować będę rząd, ustanowiony Konstytucją i że sprawie, aby go szanowało moje duchowieństwo. Przysięgam i obiecuję pozatem, że nie będę uczestniczył w żadnym porozumieniu, ani nie będę obecnym przy żadnych naradach, które rebym mogły przynieść szkodę państwu polskiemu lub porządkowi publicznemu i nie pozwolę mojemu duchowieństwu uczestniczyć w takich poczynaniach. Dla jać o dobro i interesy państwa, będę się starał o uchylenie od niego wszelkich niebezpieczeństw, o których wiedziałbym, że mu grożą.

Powyzszą przysięgę złożyli: ks. arcybiskup kardynał Kakowski, biskup krakowski Sapieha, biskup przemyski Nowak, arcybiskup lwowski ks. Twardowski, biskup tarnowski ks. Wałęga, biskup łódzki ks. Tymieniecki, biskup wrocławski ks. Zdzitowiecki, biskup sandomierski ks. Ryks, biskup lubelski ks. Fulman, biskup łomżyński ks. Jabrzykiewicz, biskup podlaski ks. Przezdziecki, biskup kielecki ks. Łosiński, biskup płocki ks. Nowowiejski, biskup piński ks. Łosiński, biskup lubo-żytomierski ks. Godlewski, biskup wileński ks. Michałekowicz, arcybiskup ormiański ks. Teodorowicz, metropolita grecko-katolicki Szepczycki, biskup grecko katolicki w Stanisławowie Chomyżyn, biskup grecko katolicki w Przemyślu Kocyłowski.

Natomiast ks. prymas kardynał Dańbor i biskup chełmiński ks. Rozenreiter przysięgi nie złożyli, gdyż nie mogli przybyć do Warszawy z powodu choroby. Po akcie uroczystości złożenia przysięgi p. Prezydent Rzeczypospolitej podejmował wszystkich dostojników Kościoła — śniadaniem w pałacu belwederskim.

## KRONIKA

**Zapomogi państwowe na utrzymanie dróg w powiecie Częstochowskim.** W budżecie Sejmiku Częstochowskiego na r. 1925 widnieją pozycje na utrzymanie dróg państwowych w powiecie Częstochowskim, a mianowicie: 30.000 zł. i 152 tysiące zł. oraz zapomoga ze strony państwa na budowę dróg powiatowych w wysokości 90.000 zł., czyli łączna suma 272.000 zł.

### Miejski Komitet Wychowania Fizycznego

W ub. środę w obecności licznie przybyłych osób zaproszonych odbyło się w Magistracie posiedzenie organizacyjne Komitetu Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego. Posiedzeniu przewodniczył prezydent dr. J. Marczewski, który, zagajając obrady, wyjaśnił cel zebrań.

Po krótkiej dyskusji obecni wypowiedzieli się za natychmiastowym tworzeniem rzeczonego Komitetu. Przystąpiono więc do wyboru prezydium Komitetu, w skład którego przez tajne głosowanie za pomocą kartek powołani zostali: pp. dowódca garnizonu pułk. Roguski, dyr. W. Płodowski, prezydent dr. J. Marczewski, prezes J. Kon i prezes B. Rylski oraz jako zastępcy: pp. prezes

### Powstańcy Śląscy Obwodu IV

Zgodnie z upoważnieniem prezesa pow. Kozł. pułkownika Petalanga, Komenda Obwodu IV niniejszem zwołuje członków Obwodu na walne zebranie w dniu 13-go września godz. 9.30 rano sala Właścicieli Nieruchomości III Aleja Nr. 49. Równocześnie wzywa się i tych powstańców, którzy z winy Zarządu Obwodu IV nie mają legitymacji i którzy nie są zarejestrowani. Deklarację wypełnia na miejscu. Jednocześnie wyjaśniamy, że do czasu nowych wyborów Komenda Obwodu nie ma nic wspólnego z ostatnią działalnością obecnego Zarządu Obwodu IV Zw. Powst. Śląskich w Częstochowie.

(—) JAN PORADO

Komendant Obwodu  
(—) L. Sylwester-Rudnicki (—) St. Adjanowicz  
adjutant Obwodu Officer Instrukc. Ob.

### Podziękowanie.

Zarząd Częstochowskiego Kola Akademików składa niniejszem serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy zechcieli być pomocni w organizowaniu zabawy akademickiej w dniu 8 września r. b. a przede wszystkim: Tow. Akc. „Orbis” za wypozyczenie samochodu, zarządowi Strazy Ogniowej, pp. Barylskim i Kanczewskim za wypozyczenie koni, oraz bankowi Handlowemu kuście Blachownia i Paulina pp. Rogowski i Kosowski za hojne dary na loterję fantową.

### Powstańcy Śląscy!

Dnia 13 IX b. r. odbędzie się w I terminie o godz. 9.30 rano w drugim terminie o godzinie 10 rano bez względu na ilość członków (w lokalu Stow. Właścicieli Nieruchomości (III Aleja 49)

### WALNE ZEBRANIE

b. Powstańców Śląskich

Porządek dzienny przewiduje:

1) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej

2) Wazne sprawy wewnętrzne

3) Wybór nowego Zarządu.

Sprawy bardzo ważne przybywajcie gremjalnie!

(—) ST. WOJNAR-BYCZYŃSKI

przewodniczący Komisji Rewizyjnej

Rady dr. S. Nowak i ks. prałat B. Wróblewski. Do wydziału wykonawczego wybrano przez akłamację: pp. prof. Lewanowskiego, por. Bojarskiego, prezesa Reimschüssela i kom. „Strzelca” — Olejniczaka. Na sekretarza Komitetu powołany został referent IV wydziału Magistratu, p. P. Plazak.

Na tem obrady zakończono, wyznaczając najbliższe zebranie Komitetu na dzień 16 bm.

**Jakie 5-złotówki wycofane zostaną z obiegu?** Bilety 5-cio złotowe Banku Polskiego I emisji z datą 28 lutego 1919 r. oraz II emisji z datą 15 lipca 1924 r. tracą moc prawniczą środka płatniczego z dniem 30 września 1925 r. Rozporządzenie powyższe nie dotyczy 2 złotówek starych emisji.

## Aresztowanie 12 komunistów

### w Częstochowie. Policja Polityczna wpadła na trop organizacji, tworzącej „jacejki” komunistyczne po fabrykach.

Policja Polityczna w Częstochowie pod kierownictwem pkom. Zdzisławskiego prowadzi energiczną akcję, mającą na celu oczyszczenie atmosfery od rozkładowych czynników komuny bolszewickiej. Ostatnio udało się wywiadowcom także policji wpadła na trop niebezpiecznej organizacji, która, wyzyskując niezadowolone mas z powodu zredukowanych dni pracy i uszczupło niych zarobków, tworzyła po fabrykach „jacejki” komunistyczne, korzy

stając z zapomóg pieniężnych, przysyłanych na wywrotową akcję z Moskwy.

Onegdaj wywiadowcy policji aresztowali 12 głównych organizatorów „jacejek” ze sfer robotniczych. Między aresztowanymi znajduje się także kilka kobiet

Sześć osób, dotyczące aresztowanych ze względu na prowadzone śledztwa narazie trzymane są w ścisłej tajemnicy.

zato wzrasta ruch towarowy. W ciągu ostatnich dni ożywił się znacznie ruch pasażerski na kolejach, szczególnie — w komunikacjach podmiejskich. Obecnie ruch ten zaczyna zmniejszać się nieco, po przewiezieniu bowiem z letnisk i uzdrowisk tłumów publiczności wakacyjnej — pozostanie wyłącznie zwykły ruch na pociągach dalekobieżnych, oraz przejazdy stałych mieszkańców miejscowości podmiejskich.

Natomiast ruch towarowy wzrasta i w zbliżającej się eksportowej kampanii jesiennej przewidywana jest nawet zwykła transportowa w stosunku

— „Lot polski” Nr. 24. Z wyjątkowo pięknym numerem wystąpiła Redakcja „Lotu Polskiego” organu Ligi Obrony Powietrznej Państwa za okazji „Tygodnia Lotniczego”, który zawiera artystyczną inowację w formie wielobarwnej reprodukcji akwarel p. Franciszka Prochaski.

Zeszyt rozpoczyna kłisa z autograficznym wzwaniem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, zakończonej słowami, które powinny wryć się głęboko w duszę każdego Polaka:

„Im więcej członków Ligi, im więcej ofiar na jej patriotyczne przedsięwzięcia, tem więcej gwarancji, że Polska będzie nietykana!”

W dalszym ciągu znajdujemy głosy o LOPP, szeregu postów i senatorów z pp. marszałkiem i vice-marszałkiem Sejmu Ratajem i m. Osieckim na czele.

Literaturę reprezentuje p. Juljusz Piłski wierszem p. t. „Stanze szalonego pilota”. Niezwykle bogata i zajmująca poda „Kronika międzynarodowa” i „Biuletyn LOPP”, zamykając ten doskonały zeszyt, którego można szczerze powinożować Redakcję.

— **Zażegnany chwilowo strajk maszynistów kolejowych.** Na dzień 11 b. m. został zapowiedziany strajk maszynistów kolejowych, skierowany przeciwko obecnemu systemowi dodatków dla drużyn parowozowych. Wobec oświadczenia ministra kolei, że zmiana nie nastąpi bez porozumienia przedstawicieli władz kolejowych z przedstawicielami Związku maszynistów. Związek odwołał chwilowo 20-minutowy demonstracyjny strajk.

— **Wznowienie robót przy bruku kostkowym.** Po dłuższej przerwie, spowodowanej brakiem materiału, wznowiono w czwartek rano roboty przy układaniu bruku kostkowego w II Alei. Wobec tego ruch kołowy na odcinku od ul. Kościuszki do ul. Śląskiej został wstrzymany.

— **Blankiety wekslowe.** Uka zały się w obiegu nowe blankiety wekslowe wartości 30 groszy, 1 zł. 50 gr i 3 zł. Rysunek i wymiar tych blankietów jest taki sam, jak w dotychczasowych.

— „Iskry”, № 37 wyszedł z druku i zawiera: Pierwszy atak na Warszawę i Drogozewskiego; Ze wspomnień o C. Niewiadomskiej, dalszy ciąg powieści Słonkiewicza: Polowanie na wilki, napowietrznych żeglary i Z Doliny Świcy, oraz stałe rubryki rozrywkowe. Numer ten ilustrują liczne doborowe reprodukcje i fotografie.

do jesieni roku zeszłego, gdy ruch ten był również b. pokazy, dochodząc do liczby 15 tys. wagonów naładowanych i wyładowanych zagranicę dziennie.

W najbliższym czasie spodziewany jest największy wywóz węgla i zboża następnie zaś — przewóz transportów buraczanych do cukrowni, a w listopadzie i grudniu — przewóz cukru z cukrowni.

### Obiecująca latorośl!

**10-letni syn włamał się do mieszkania rodziców, skradł 57 zł. i kosztowności, potem zniknął bez wieści.**

Piotr Sławiński (Ostatni Grosz, — Polna 1) zameldował policji, że w czasie nieobecności starszych osób 10-letni synek jego, Piotr, dostał się za pomocą odierwania drzwi do mieszkania i wyłamawszy zamki w komodzie, zabrał z szuflady 57 zł. gotówką oraz biżuterję, wartości 200 zł., poczem zbiegł w niewiadomym kierunku i dotychczas nie został odnaleziony. Policja poszukuje 10-letniego zbiega, którego napewno czeka niezbyt miłe położenie w domu.

### Z KRAJU.

(—) **Masowy chrzest żydów w Kobryniu.** Z Kobrynia, w woj. poleskim donoszą o masowym przechodzeniu tamtejszych żydów na wiarę chrześcijańską. W ciągu sierpnia b. r. przyjeżdżał z rak pastora ewangelickiego 142 żydów, zamieszkałych w Kobryniu.

(—) **Gęsi sowieckie w Łodzi.** Od dłuższego już czasu prowadzone są pertraktacje właścicieli pasiarń gęsi z „Wniesztorgiem” w sprawie przesłania do Łodzi gęsi z Rosji sowieckiej.

Jak się dowiadujemy, pertraktacje te zostały uwiecznione pomyslnym skutkiem i do Łodzi ma przybyć 250 tysięcy gęsi, z której to liczby przybyły w dniu wczorajszym dwa wagony.

Gęsi sowieckie kalkulują się znaczniej taniej, wobec czego oddział walki z lichwą prawdopodobnie będzie się starał, by za gęsi te nie pobierano cen obowiązujących dotychczas za gęsi krajowe.

(—) **Nieszczęśliwy wypadek oficera.** Powracający z urlopu porucznik Ziembicki z 23 p. p., jadąc pociągiem Lwów—Zdobuń—Łuck, przy zbliżaniu się pociągu do stacji Równe, wychylił się przez okno i uderzył się głową o słup pompy. Uderzenie było tak silne, że por. Ziembicki został wyrzucony przez okno na tor i wpał pod nadjeżdżający z przeciwniejszej strony pociąg. W stanie bardzo ciężkim został on odwieziony do szpitala w Równem.

**Prywatne kursy literatury polskiej dla dorosłych**  
pod kierunkiem  
**prof. Mariji Halczyńskiej**  
rozpoczyna się  
**1-go października r. b.**  
Wpisy codziennie od godz. 3 — 4  
ul. Kilińskiego 19 II piętro.

**Choroby piersiowe są uleczalne!!!**  
Sprawdźcie się Swego Lekarza, a ten wam powie, że  
**„BALSAM THICOLAN AGE”**  
jest uznanyw środkami przeciwko chorobom płucnym.—Zalecany przez powagile lekarstwo  
**„BALSAM THICOLAN AGE”**  
leczy: Bronchit, gruźlicę, kaszel, bóles, astmę, wydzielenie się plwociny, wzmiana i ogólna powiększa wagę ciała, obniża temperaturę ciała. Sprzedają apteki.—Świadki główny apteka A. Ościsłego w Warszawie

**Najszczęśliwszy w Częstochowie**  
Kantor Loterji Państwowej przy Księgarni  
**Antoniego Egera**  
I Aleja Nr. 14.  
Rozpoczął sprzedaż biletów do 12 Loterji. Cena losu 40 zł., pół losu 20 zł., ćwiartka 10 zł.  
Wygrane dużo powiększone — Główna wygrana **400.000 zł.**  
Co drugi Los wygrywa.

## OGŁOSZENIE.

Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie, na mocy art. 53 ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby (Dz. U. Rz. Pol. Nr. 41, poz. 272), podaje do wiadomości, że z powodu niezapłacenia należności P. K. Ch. dnia 16 września 1925 roku od godz. 10-ej z rana, odbędzie się licytacja w drugim terminie, zaszkwestrowanych ruchomości w Odrębskiego, Jana, Wieluńska 28, dwa kontenery, 25 książek do nabeżstowania — Podarek Marii 49 książek „Zdrowia Marii”, oszacowane na zł. 139 78. Licytacja odbędzie się w Pow. K. Chorych, III Aleja 51.

Komisarz Pow. Kasy Chorych w Częstochowie  
w z. (—) Jarmutowicz.

11). **TOMASZ LIE**  
**O ZACHODZIE**  
powieść tłumaczona z oryginału norweskiego

Głowa pani opadła znów na poduszki. — Niech Ingwald zanieś natychmiast bilecik zawiadomieniem, że nie będę na dzisiejszej próbie. Nie będę na leżaniu do niczego, na co mi to potrzebne!...  
— Terna będzie na balu, to jedno wiem, zresztą, rób sobie co chcesz, jest to mi zupełnie wszystko jedno.  
— O Boże! on mi chce dokuczyć, rozmyślnie ubliżyć... — rzuciła się.  
— Ojcie! Mama dostaje spazmów — zawołała Terna.  
— Stefciuku, ależ dajże pokój!... coż znówu... zapanuj nad sobą, słyszysz? Wybiegł do gabinetu i powrócił ztamtąd z lekarstwem, które począł odliczać dla niej kroplami.  
— No, no, weźże... i pocóż zaraz brać wszystko z tak złej strony... No cóż, czy ci źle trochę?..  
— Odpowiedziała na to tylko kurczkami, po których, gdy wrócił nareszcie oddech, wydobył się z ust jej rozpacziwy krzyk i przytłumione jęki.  
— Oprzyj się na mnie, przeprowadzę cię do sypialnego pokoju, na łóżko, tam ci będzie wygodnieja.  
— Odepchnęła go z niechęcią.  
— Uspokoję cię zaraz zastryknięciem morfiny. Zobacysz jak dobrze

będzie — przekonywał ją. — O tak... oprzyj się mocno... czempredziej użyjemy morfiny... słychać było już z drzwi sypialnego pokoju, do którego przeniosła ją prawie na rękach.  
— O! tatko znówu jest grzeczny — zauważyła Wisienka.  
— Milcz ty... głupia!... — krzyknął na nią Ingwald.  
— Dziadek zauważył, że chłopak cały dygotał i odwracał się by ukryć płomienie, jakie rzuciły jego oczy. Spojrzenia ich spotkały się tylko na chwilę... we wzroku dziecka była dziękosc... i jakby zrozumienie tego, czego rozumieć nie był powinien...  
— Jak mi się nie chce jechać na ten bal — szepnęła Terna.  
— Zostań, żeby się stało tak, jak ona chce — odrzucił chłopak.  
— Dziadek nic nie mówił, tylko bębnił palcami po szybie okna, myśląc o tych dwojgu dzieciach, co siedziały za nim, z pomartwionymi twarzami, drżące, trwożne, jakby ziemia, po której stąpały, była niepewną i mogła się lada chwila pod ich nogami rozpaść.  
— Nastroj ten rozproszył się trochę, gdy wszedł doktor z pogodniejszą już twarzą i rzekł: — Niech wszystko w domu będzie cicho... Mama się położyła i chce teraz zasnąć... by wypocząć i mózdz wstać na próbę wieczorną...  
— Podeszł do córki i pogłaskał ją po głowie. A dziewczeczka moja w przyszły czwartek wystąpi po raz pierwszy na balu!...

Już po południu tego samego dnia, szła Terna, po drodze do panny Langrig, aż nad samo morze, za portem, gdzie była fabryka lin okrętowych; chciała zapytać czy nie podjęłyby się przerobienia starej zielonej sukni matki na toaletę wieczorową dla niej. Pewnie ta była nie zajęta.  
— Droga była daleka i dziadek zaproponował, że je, dając towarzyszył. Potrzebował ruchu, zasiedział się ostatnimi czasami, jak twierdził.  
— Szedł obok niej w milczeniu, przyglądając się końcowi laski, o którą się opierał.  
— Żebyż to można było pozbyć się swych myśli, moje dziecko — rzekł tylko. Przeszli już całą kościelną ulicę i mieli minąć aptekę „pod Łabędziem” gdy Terna pociągnęła dziadka za rękaw, by przeszedł na drugi trotuar i przyspieszyła kroku.  
— Przepraszam! Terno, zatrzymaj się chwileczkę! — zawołał dobrze znany jej głos i młody jakiś chłopiec zbiegł szybko ku nim po szerokich kamiennych schodach starej apteki. Z gołą głową szedł z nimi ulicą i rozpowiadał wesoło:  
— A tak! — jestem więc znów tutaj... dom z tego powodu pełen radości... Powiadają ci, co się tam dzieje, to strach! naturalnie do chwili, nim poproszę ojca o pieniądze na nową podrozę... Tyczasem wyobrażają sobie, że się ustakował i zostanie tu, by liczyć sumiennie krople do buteleczek!

— To Pol Hög, dziaduniu, — pamiętasz? Syn pana aptekarza Höga.  
— Pozwoli pan mi, że się przedstawię, panie inspektorze. Terna ma słusznosc, jestem jedynym synem aptekarza Höga i kłeska rodziny. Kandydat filozofii bardzo mierny, który na swoje nieszczęście zdał egzamin na aptekarza z odznaczeniem.  
— Taak, syn aptekarza Höga? — potwierdził dziadek — a wuj pański jest naczelnikiem komory w Kristianssand, nieprawdaż? — Znam dobrze rodzinę.  
— O! dałbym głowę za to, że nie zna pan jej do gruntu. Co to za pyszna rasa! Niema ani jedne, głowy opyzycznej w całym zjedgu. My, panie, drżymy przed własnym cieniem i boimy się swojego oddechu, nim się nie dochrapiamy jakiego porządnego stanowiska lub intratnej apteki, a wtedy potrafiamy być prawdziwymi Hogami! Niestety jestem wyrodkiem w tym rodzie, wilkiem jakimś, który wziął się ni ztąd ni zowąd na jego szlachetnym drzewie.  
— Dziadek, śmiejąc się z mowy młodzieńca, pogroził mu żartobliwie kijem.  
— A propos, Terno, a możebyś teraz miała te pięćset koron do oddania? — drażnił się z dziewczyną, wyciągając z miną tajemniczą pięć palców w górę.  
— Uff! jakiś ty zawsze nieznośny! prędko sobie znów pojedziesz?  
(d. c. n.)

**Teatr „ODEON“**  
Program od wtorku 8-go do piątku 11-go Września 1925 r.  
Szczegóły w afiszach i programach.  
Początek ostatniego seansu o g. 9 i pół w.  
Ceny miłej popularne: krzesło tylko 1 zł. (z podatkiem.)

**DZIŚ! Ostatnia nowość filmowa! DZIŚ!**  
**Tragedja generała Ignatjewa**  
Potężny dramat z życia rosyjskich uchodźców w 8 wielkich aktach wg. znakomitej powieści sir Filipa Gibbasa  
W rolach głównych: **Olga Czechowa** oraz jej partner **Malcolm Todd**  
Przepiękna gwiazda ekranowa ulubieniec kobiet  
Rzecz dzieje się na wielkim parowcu w Konstantynopolu (dzielnica dla emigrantów) oraz w kabaretach i dancingach wielkomijskich.  
Nad program: „On jako sprzedawca“ Arcyżabawna farsa w 2-ach aktach z królem komików **HARRY LLOYDEM** w roli tytułowej

**Kino-Teatr „Nowy“**  
Od czwartku 10 do poniedziałku 14 września (wł.)  
Ceny: miejsce krzesło 1 zł. Uwaga: Od dziś początek seansów w dniu powszednim o 5 p.p., w soboty o 4 w niedzielę i święta o 3 p.p. Ost. seans o 9 1/2 wiecz.

Na otwarcie sezonu dajemy dwugodzinny, największy film, produkcji Rex Ingrama  
**SCARAMOUCHE** Podług słynnej powieści Raphaëla Sabatini. Najpiękniejsza produkcja kinematograficzna roku bieżącego. Film „Scaramouche“ daje taką prawdę życia, tak świetnie otworzone tło dziejowe, tak doskonałą grę aktorów, że patrząc na ten obraz, widz musi wraz z aktorami przeżywać tragiczne dzieje rewolucji francuskiej i pozostaną one na długo w pamięci tych, którzy raz bodaj film ten oglądali. W rolach głównych: piękna i uroczą wszechświat. stawy **Alice Terry**, **Roman Novaro** i **Lewis Stone**, otwórcy główn. rolę „Czterech jeźdźców Apokalipsy“ i w „Romansie Królewskim“.

**TEATR „NOWOŚCI“**  
Od czwartku i dni następných  
Początek przedstawień w dniu powsz. o godzinie 5 ej w sobotę o 4 ej, w niedzielę i święta o 3-iej po poł.  
Ostatni seans 9,30 wiecz.  
Ceny miłej popularne: krzesło 1 zł. włącznie z pod. nag.

**Strzał z zasadzki**  
Jednocześnie dajemy jako Nad program **JAZDA DO RYGI** farsa w 2 aktach.  
Wielki erotyczny dramat w 6 aktach Ilustrujący życie uwiedzionych dziewcząt, które dzięki niedoświadczeniu życia wpadły w sidła uwodziciela, którego rolę gra wyśmienicie **Emil Jannigs**

**Powiatowa Kasa Chorych z Częstochowie.**  
Rzecz dyżurny lekarzy chorób wewnętrznych.  
10-go września r.b.  
**Dr. Mähl** ul. Dąbrowskiego Nr. 7.  
11-go września r. b.  
**Dr. Mähl** ul. Dąbrowskiego M 5.  
Rzecz dyżurny lekarzy chorób wewnętrznych.  
10-go września r.b.  
**Dr. Le Castellani** ul. Stanisława 5  
11-go września r.b.  
**Dr. Zakrzewski** ul. Kilińskiego 6.

**OGŁOSZENIE.**  
Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie, na mocy art. 53 ustawy z dn. 19 maja 1920 roku o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby (Dz. U. Rz. Pol. Nr. 44, poz. 272), podaje do wiadomości, że z powodu niezapłacenia należności P. K. Ch. dnia 18 września 1925 r. od godz. 10-ej z rana odbędzie się licytacja zasekwestrowanych ruchomości u.  
**Zylberfelda** Piłsudskiego 13 4 stolików i szafy do garderoby Oszacowano na zł. 48 gr. 22.  
**Orbacha Alego** Nowy Rynek 6. 15 par kamazy męskich czarnych Oszacowano na zł. 117 gr. 77.  
**Truskolaskiego Henryka** II-ga Aleja 32. biurkowy aparat telefoniczny, stół, biurko o siedmiu szufladach i szafki Oszacowano na zł. 163 gr. 86.  
**Gottajnera Mordki** Warszawska 11. zegar ścienny Oszacowano na zł. 4 gr. 90.  
**Kantora Lewka** II-ga Aleja 18. maszyna do pisania „Urania“ i biurko Oszacowano na zł. 87 gr. 52.  
**Rozensaffa Moszka** II-ga Aleja 23. szafy i zegary Oszacowano na zł. 28 gr. 93.  
**Rajchmana Szymchy** Nadrzeczna 50 szafy oszklonej Oszacowano zł. 10 gr. 85.  
**Goldmana R.** I-a Aleja 6. zegary Oszacowano na zł. 14 gr. 90.  
**Proskurowskiego** Dąbrowskiego 3-b stół Oszacowano na zł. 13 gr. 72.  
**Kryka Wacława** Wieluńska 19 komody Oszacowano na zł. 12 gr. 28.  
**Rożalskiej Gabryeli** Kordeckiego 33. otomany Oszacowano na zł. 18 gr. 32.

**Piperazyna musująca „ORBIS“**  
zawiera 4% czystej piperazynej i stosuje się przy dnie, kolce nerkowej, piasku w drogach moczowych, artretyzmie, reumatyzmie, stwardnieniu tętnic i l.p. cierpieniach.  
Wyrób Towa dla Przemysłu i Handlu Aptecznego „ORBIS“ Sp. Akc. w Częstochowie. Ządać w Aptekach i drogeriach tylko w firmie „ORBIS“

**Szkoła Wychowawcza St. Ligęzówny**  
w Częstochowie, Kościuszki Nr. 9  
Zapisy dzieci od lat 3  
Przygotowanie dzieci do klasy I.  
Kancelaria otwarta od 10 do godz. 5 po poł. codziennie prócz świąt.  
Komitet Pomocy dla Powodźian komunikuje, że czysty zysk z kwesdy i zabawy urzędzonych w Częstochowie na rzecz dotkniętych kłeską powodzi, wynosi zł. 1966,86, które przekazane zostały w dniu 28 sierpnia r.b. Urzędowi Wojewódzkiemu w Kielcach Wydział Budżetowo-Gospodarczy.  
Pozatem Komitet wyraża serdeczne podziękowanie tak ofiarodawcom, jak i wszystkim tym, którzy brali udział w pracach Komitetu.

**Ćmielów**  
II-ga ALEJA 42 poleca  
Maszynki do mięsa amerykańskie i szwedzkie, Noże, Widelce, Łyżki platerowe i stalowe, Patery do owoców i nożyki.

**P. DEBSKI** **FABRYKA Cukrów i Czekolady**  
Częstochowa, ul. Piłsudskiego 17 telefon 59.  
Kierownik Literacki **JAN BARYLSKI**